

Bezczel, Vis 'A' Vis (ft. Kroolik Underwood)

Nie patrzy na mnie sceptycznie,
Mówię do ciebie
Nie patrzy na mnie identycznie
Jak ja na ciebie
Jesteśmy sami tu
Tylko ty i ja
Na chwile zamilcz tu
Słuchaj i tylko patrz
Czuje ból, widzę w twoich oczach gniew
Czuje puls, w żyłach tą gorącą rew
Wyczuwam strach twój, poczucie winy, wstyd
Porozmawiajmy sobie szczerze
Ja i ty

Kiedy patrzę w lustro
Często nie widzę nic
Na pewne nie bóstwo
Tylko setki blizn
Kiedy patrzę w lustro
Widzę ten posępny wzrok
Tylko ty znasz mnie tak jak nikt
Dlatego, że po prostu jesteś mną

Jesteśmy tacy sami
I tak różni od siebie
Na siebie sami zdani
Wic opróżnij się ze zwierzeń
Nie chcesz rozmawiać choć nie masz nikogo poza mną
W muzyce to wyrażasz, nie masz nic poza nią
Skrzywamy coś przed światem wysoko na niebie tak
Czy winić za to ciebie czy siebie już nie wiem sam
Znow kolejny raz jestem na ciebie zły
Znow zostaliśmy sami, tylko ja i ty

Kiedy patrzę w lustro
Często nie widzę nic
Na pewne nie bóstwo
Tylko setki blizn
Kiedy patrzę w lustro
Widzę ten posępny wzrok
Tylko ty znasz mnie tak jak nikt
Dlatego, że po prostu jesteś mną

Pozwól ze coś ci do ucha powiem
Jak bardzo nie cierpię tego lekkoducha w tobie
Nienawidzę i bardzo się brzydzę go
Chociaż to ten sam kolo którego mam w sobie
Wiec jesteś mną czy jedynie w moi ciele stoisz?

Nie znoszę cię choć jesteś jedyny przyjacielem moich
Pod maską powagi skrywasz słono-gorzkie łzy
Stoimy na przeciwko siebie
Ja i ty

Czuje twoją samotność
Widzę słyszę smutek
Zamykasz na świat okno
Los traktuje cie butem
A pasja?
Jak będzie trzeba będziesz zdychał za nią
Na zawsze wierny tej jednej sztuce, Michał Anioł
Artysta wieli, alkoholik, nieudacznik
Chcesz zmienić świat na lepsze, może od siebie zacznij?
I znow stoimy naprzeciwko siebie Vis 'A' Vis

I znów zostaliśmy sami
Tylko ja i ty

Kiedy patrzę w lustro
Często nie widzę nic
Na pewno nie bóstwo
Tylko setki blizn
Kiedy patrzę w lustro
Widzę ten posępny wzrok
Tylko ty znasz mnie tak jak nikt
Dlatego, że po prostu jesteś mną